

Wprowadzenie

Komunikacja werbalna i jej uwarunkowania fascynują od dawna nie tylko językoznawców, literaturoznawców, tłumaczy, lecz także socjologów, psychologów i antropologów. Przedmiot ich dociekań stanowią między innymi etnolekty (języki różnych grup etnicznych), dialekty (odmiany regionalne), socjolekty (gwary środowiskowe), familiolekty (języki rodzinne), biolekty (warianty zdeterminowane czynnikami biologicznymi), psycholekty (odmiany psychosomatyczne) czy interesujące nas idiolekty, pojmowane jako jednostkowe użycie mowy.

Prace poświęcone idiolektom reprezentują zarówno podejście jakościowe, jak i ilościowe. Przykładowo, w badaniu słów i znaczeń stosuje się analizy semazjologiczne lub onomastyczne wykonywane za pomocą sieci radialnych bądź pól semantycznych. Obraz statystycznej struktury języka dają badania ilościowe. Dane liczbowe pomagają w opisywaniu języka i stylu danego autora; uzyskuje się je na przykład przez wyszukiwanie słów o zawyżonej częstości lub badanie frekwencji występowania w tekstach poszczególnych części mowy.

Rozważania nad idiolektami dotyczą nie tylko języka artystycznego (kiedy to analizie poddaje się przede wszystkim twórczość literacką wybitnych pisarzy), lecz także języka naukowego, publicystycznego czy potocznego wybranych jednostek (por. studium przypadku mowy dziecięcej). Jednostkowe użycie mowy jest często rozpatrywane na tle stylów funkcjonalnych polszczyzny, czego przykładem są artykuły zawarte w niniejszym zbiorze, poświęconym *Idiolektom w różnych sferach komunikacji*.

Prezentowana publikacja stanowi owoc XXXI ogólnopolskiego konwersatorium z cyklu „Język a kultura”, które zostało zorganizowane przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego w Karpaczu w dniach 6–8 czerwca 2003 roku. Podczas obrad poddano pod dyskusję język osobniczy i jego użycia na różnych płaszczyznach komunikacji międzyludzkiej.

Wygłoszono wówczas dwadzieścia sześć referatów. Jedne były poświęcone rozważaniom teoretycznym, jak choćby wystąpienie Bożeny Witosz o „Idiolektach jako przedmiocie badawczym współczesnej stylistyki” czy Magdaleny Baranowskiej-Szczepańskiej o „Roli cech idiolektalnych w kształtowaniu autorytetów językowych”, inne zaś dotyczyły zagadnień szczegółowych, na przykład idiolekt-

tu w afazji (Jolanta Panasiuk), powtarzalności zachowań językowych w idiolektcie gospodyni domowej (Maria Doroszkiewicz), języka felietonów Skiby w tygodniku „Wprost” (Andrzej Kudra). Referentami byli w głównej mierze pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz doktoranci polskich uczelni wyższych.

Od konferencji minęło już niemało czasu, dlatego niektóre referaty doczekały się publikacji w innych czasopismach (na przykład praca Michaela Fleischera pt. *Konstruktywny charakter image'u osobowości*).

Oddawany w ręce Czytelników 22. tom serii „Język a Kultura” stanowi zatem zbiór tylko tych tekstów, które udało się odzyskać i zgromadzić dzięki pomocy autorów. Zebrane prace dotyczą przede wszystkim szczegółowych analiz języka osobniczego w różnych sferach komunikacji społecznej: naukowej, religijnej, publicystycznej, politycznej, literackiej i potocznej.

Badaczy interesują wybrane cechy idiolektalne, charakterystyczne dla mowy danej jednostki, widoczne na płaszczyźnie fonetycznej, leksykalnej, składniowej, semantycznej oraz pragmatycznej. Osobliwości językowe tłumaczone są zwykle wpływem pochodzenia, środowiska, wykształcenia bądź światopoglądu danej osoby na ogólną odmianę języka polskiego. Charakterystyka wybranego idiolektu uwzględnia najczęściej sytuację komunikacyjną oraz styl i gatunek analizowanych wypowiedzi.

Tom otwiera tekst Agnieszki Karolczuk, w którym autorka szuka odpowiedzi na pytanie: Czy możliwy jest styl osobniczy w języku nauki? Przedmiotem analizy czyni twórczość Zenona Leszczyńskiego. Jej uwaga skupia się głównie na wybranych cechach języka badacza, jak choćby charakterystycznym dla niego metaforyzowaniu czy tworzeniu neologizmów terminologicznych.

Kolejne dwa artykuły dotyczą wypowiedzi o charakterze religijnym. Pierwszy z nich traktuje o języku ks. Józefa Tischnera (Daria Borkowska, Kamilla Termińska). Obiektem badań są zarówno rozprawy filozoficzne myśliciela, jego artykuły i polemiki naukowe, jak i wywiady oraz pouczenia. Rozważania nad idiolektem Tischnera zostały ukazane w kontekście dyskutowanej na gruncie filozofii języka kontrowersji między konwencjonalizmem a kreatywizmem. Drugi z tekstów jest próbą charakterystyki osobliwości językowych o. Alfreda Cholewińskiego w wygłaszanych przez niego homiliach (Małgorzata Nowak). Tłem rozważań i porównań jest polszczyzna ogólna oraz język religijny. W podsumowaniu autorka uznaje idiolekt o. Cholewińskiego za przykład języka neokatechumenatu.

Idiosynkretyczny sposób pisania może być przejawem indywidualności i powszechnej rozpoznawalności, jak choćby w tekstach autorstwa Jerzego Urbana. Joanna Smól w swoim artykule poświęca uwagę językowym sposobom deprecjonowania przeciwników politycznych w felietonach redaktora naczelnego tygodnika „NIE”.

W kolejnym artykule Małgorzata Dawidziak-Kładoczna omawia kwestię stylu indywidualnego na przykładzie tekstów Wincentego Witosa kierowanych

do chłopów. Ukazuje, w jaki sposób wpływ światopoglądu jednostki, jego intencji i motywów odzwierciedla się na poziomie formalnoznaczeniowym języka.

Praca Joanny Szerszunowicz podejmuje interesującą tematykę przekładalności cech idiolektalnych z jednego języka (i kultury) na drugi. Autorka przedstawia próby przekładu wybranych elementów danego idiolektu z języka polskiego na język angielski na przykładzie wypowiedzi o charakterze nieartystycznym. Jej celem jest ukazanie wieloaspektowości i złożoności relacji między idiolektem a zabiegami translatorskimi.

W następujących dwóch tekstach autorki nawiązują do twórczości literackiej. W pierwszym z nich Małgorzata Kita omawia kwestię idiolektu seksualnego bohaterki trzech francuskich powieści erotycznych napisanych przez kobiety. Zauważa trzy typy wyrażania się o seksie, będące odzwierciedleniem ich filozofii życiowej. W drugim artykule autorka Beata Kułak koncentruje się na analizie wybranych elementów leksykalnych idiolektów, a mianowicie wybranych form zaimków dzierżawczych. Praca stanowi próbę odnalezienia zależności między określonymi wyznacznikami języka indywidualnego a pochodzeniem nadawcy.

Ostatni z tekstów prezentuje cechy idiolektalne, przejawiające się na poziomie morfologicznym, na przykładzie wypowiedzi dzieci niesłyszących (Ewa Muzyka-Furtak). Autorka ukazuje relacje między kategoriami poznawczymi nadawców a ich reprezentacjami językowymi.

W swoich zapiskach wybitny aktor i twórca Reduty, Juliusz Osterwa, przyznawał wybranym jednostkom prawo do tworzenia własnego języka, pisząc następująco:

Powiadają: „język — język”. Język jest żywy. Co to znaczy? Zapewne ten język — jęzor, którego używamy przy jedzeniu i w czasie mówienia jest żywy (póki my żyjemy), ale nie ma on samoistnego życia. I tak mowa ludzka nie ma samoistnego życia — i ona sama ani istnieje, ani się rozwija, ludzie się rozwijają, tworzą słowa i gromadzą, i nimi władają.

Mam więc nadzieję, że zaprezentowana dyskusja o idiolektach stanie się impulsem do dalszych rozważań nad jednostkowym użyciem mowy w różnych obszarach komunikacji. Będzie to możliwe dopóty, dopóki będą istniały jednostki kształtujące swą mowę nie tylko w sposób świadomy i kompetentny, lecz także twórczy.

Anna Żurek